

Kostaryka: tylko zielona energia. Rozmowa z Laurą Salazar

Jak wygląda struktura produkcji energii na Kostaryce?

Laura Salazar: Wyjątkowość mojego kraju polega na tym, że Kostaryka pozyskuje obecnie całość energii ze źródeł odnawialnych. Energia z płynącej wody stanowi podstawę miksu energetycznego (77%). Dodatkowymi źródłami są geotermia (12%), energia wiatrowa (11%), biomasa (0,7%) oraz energia słoneczna (0,02%).

Jaką drogę przebył system energetyczny, aby móc zapewniać Kostarykanom energię wyłącznie ze źródeł niekonwencjonalnych.



*Kostaryka: tylko zielona energia.
Rozmowa z Laurą Salazar*

Liczne wodospady są nie tylko wizytówką Kostaryki, przedstawiają one również możliwości pozyskania prądu z potencjału energetycznego wody. Fot. Nick Dietrich

W marcu 1883 r. powołano pierwszą firmę energetyczną. Podmiot ten podpisał pierwszy kontrakt z San Jose, by utworzyć system oświetlenia miejskiego. Aby uzyskać ten cel, wybudowano pierwszą elektrownię wodną o mocy 50 kilowatów. W 1890 r. amerykański biznesmen Minor Cooper założył przedsiębiorstwo zajmujące się wytwarzaniem energii. Tak stworzono kolejne elektrownie wodne w Tournon i Los Anonos. Niedługo potem pojawił się problem „klasowy” wynikający z faktu, że dostęp do energii elektrycznej możliwy był tylko dla niektórych grup społecznych. W 1928 r. zaproponowano upaństwowienie energii oraz wprowadzono w kostarykańskiej konstytucji zapis o otwartym dostępie do niej. Z biegiem lat w kraju pojawiały się nowe formy źródeł niekonwencjonalnych, takie jak geotermia (dzięki obecności wulkanów) czy elektrownie wiatrowe. Jak widać, mieliśmy ułatwione zadanie, gdyż historycznie Kostaryka nie musiała przechodzić transformacji od energii ze źródeł kopalnych.

Czy w związku z tym, że Kostaryka opiera swój miks energetyczny na źródłach niekonwencjonalnych, obserwowane są problemy z niestabilnością sieci energetycznej?

Bardzo rzadko, jakkolwiek w 2017 r. przeciążenie sieci w Panamie spowodowało brak prądu w Kostaryce oraz Nikaragui. Odcięcie od prądu nie wynikało jednak z pozyskiwania energii ze źródeł odnawialnych, lecz było konsekwencją połączenia systemu energetycznego sąsiadujących państw siecią o długości 1850 km.

Największym problemem, z którym obecnie boryka się stabilność systemu kostarykańskiego, jest susza. Powoduje ona znaczne ograniczenie mocy elektrowni wodnych. W związku z tym podejmowane są działania polegające na doprowadzeniu do zwiększenia udziału energii wiatrowej czy geotermii.

Jakie korzyści czerpie Kostaryka z odnawialnych źródeł energii?

W kraju z rozwiniętą turystyką, ochrona środowiska odgrywa kluczową rolę. Niskoemisyjne źródła pozyskiwania energii są niezwykle istotne dla zachowania wysokiej jakości parametrów powietrza. Kostaryka, będąc częścią regionalnego rynku energetycznego, ma możliwość bezpośredniej sprzedaży nadwyżek energii krajom sąsiadującym. To z kolei przekłada się na obniżenie wysokości rachunków za prąd.

Czy zmiany klimatyczne są częstym tematem w debatach publicznych?

Temat zmian klimatu pojawia się zwłaszcza w momencie wystąpienia anomalii pogodowych, np. podczas naturalnych katastrof lub strat w rolnictwie, związanych z występowaniem długotrwałych susz. Przy tych okazjach dyskutowane są projekty infrastrukturalne polegające na usprawnieniu transportu publicznego, jednak inne tematy socjoekonomiczne, tj. kryzys finansowy czy tematy legalizacji związków homoseksualnych pełnią wciąż rolę dominującą.

Czy nie sądzisz, że inne państwa powinny brać przykład z Kostaryki i kierować się w stronę zapewnienia energii w pełni ze źródeł odnawialnych?



Zmiana w kierunku zielonej energii jest nieunikniona, zwłaszcza w czasach globalnego kryzysu klimatycznego. Jeśli jest przeprowadzona sprawnie i prawidłowo, tworzy system nie tylko przyjazny środowisku, ale również ekonomicznie korzystny dla mieszkańców.

Cieszę się, że Kostaryka jest przykładem państwa funkcjonującego bez konieczności używania paliw kopalnych. Nasza emisja dwutlenku węgla wynika głównie z transportu. Mam nadzieję, że niebawem i ten sektor uda się skierować w stronę całkowitego ograniczenia emisyjności. W ten sposób Kostaryka jako pierwszy kraj na świecie w pełni zaimplementowałaby ideę zrównoważonego rozwoju.

Laura Salazar - obywatelka Kostaryki i praktykująca tam adwokatka. W 2017 r. ukończyła studia podyplomowe prowadzone przez Politechnikę Berlińską, ze specjalizacją na kierunku międzynarodowego prawa energetycznego.